III Środa Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (*Mt* 5,17-19): W owym czasie Jezus rzekł do uczniów: «Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę. bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim».

«Nie s?d?cie, ?e przyeszed?em znie?? Prawo albo Proroków (…) ale wype?ni?»

Rev. D. Vicenç GUINOT i Gómez
(Sant Feliu de Llobregat, Hiszpania)

Dzisiejsze czasy charakteryzują się wielkim szacunkiem dla rozmaitych religii. Wszystkie one wyrażają poszukiwanie transcendencji ze strony człowieka, poszukiwania czegoś więcej, rzeczywistości nieprzemijających. W przeciwieństwie do chrześcijaństwa, które zanurzone jest w judaizmie, gdzie sytuacja jest odwrotna: to Bóg jest tym, który poszukuje człowieka.

Jak nam przypomniał Jan Paweł II, Bóg pragnie zbliżyć się do człowieka, Bóg chce skierować do niego swoje słowo, pokazać mu swe oblicze, gdyż szuka z człowiekiem intymności. To staje się faktem w Narodzie Wybranym, naród wybrany przez Boga aby mógł mu przekazać swoje słowo. To właśnie to, czego doświadczył Mojżesz, gdy mówi: «Bo któryż naród wielki ma bogów tak bliskich, jak Pan, Bóg nasz, ilekroć Go wzywamy?» (Pwt 4,7). A psalmista wyśpiewuje, że «Obwieścił swoje słowa Jakubowi, Izraelowi ustawy swe i wyroki. Żadnemu narodowi tak nie uczynił: o swoich wyrokach ich nie pouczył» (Ps 147, 19-20).

Jezus, więc, swoją obecnością dopełnia pragnienie Boga przybliżenia się do człowieka. Dlatego mówi, «nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić» (Mt 5,17). Przychodzi ubogacić i oświecić. Aby ludzie poznali prawdziwe oblicze Boga i mogli wejść z Nim w intymną relację.

W tym sensie, lekceważenie przykazań Boga, choćby najmniejszych, pociąga za sobą rachityczne poznanie samego Boga, i dlatego taki będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. Tak jak mówi św. Teofil z Antiochii, «Bóg jest dostrzegalny przez tych, którzy mogą go zobaczyć; wystarczy mieć jedynie otwarte oczy ducha (…), jednakże niektórzy mają je zamglone».

Starajmy się więc na modlitwie, podążać z wielką wiarą za wszystkimi przykazaniami Pana. W ten sposób

osiągniemy tę głęboką intymność z Nim, i co więcej, będziemy wzięci za tych największych w Królestwie Niebieskim.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Aby przygotować człowieka do tego życia, Bóg osobiście i w jednakowy dla wszystkich sposób ogłosił prawdy dekalogu. Prawdy te trwają niezmiennie również w naszych czasach, bo przyjście Boga w ciele rozszerzyło je tylko i pomnożyło, nic w nich nie zmieniając» (Święty Ireneusz)

- «Wszystkie przykazania ujawniają pełnię swojego znaczenia w wymaganiu miłości, wszystkie łączą się w jednym wielkim przykazaniu: miłować Boga z całego serca, a bliźniego swego jak siebie samego» (Franciszek)

- «Prawo ewangeliczne wypełnia przykazania Prawa. Kazanie na Górze nie znosi przepisów moralnych Starego Prawa i nie pomniejsza ich znaczenia, ale wydobywa jego ukryte możliwości i odsłania nowe wymagania; objawia całą jego Boską i ludzką prawdę. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1968)